

Protokół przesłuchania świadka

Warszawa dnia 27 listopada 1947r. Członek Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie Sędzia Sędzicki Halina Werańko, działając na mocy Dekretu z dnia 10 XI.1945r o Głównej i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce/Dz.U.R.P nr.51 poz.293/ ,przesłuchana niniejszym wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie i o treści art. 107 i 115 k.p.k. świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko	Bolesław Winiciuś
Imionam rodziców	Ludwik i Józefa z d. Pacewicz
Data urodzenia	22.X.1900r.
Wyznanie	rzymsko-katolickie
Wykształcenie	4 klasy szkoły Miejskiej
Zawód	robotnik kolejowy
Przynależność part. i narodowość	polska
Miejsce zamieszkania	Warszawa ulica Sędziowska nr.2

W czasie powstania Warszawskiego 1944r., przebywałem w mieszkaniu moim przy ulicy Sędziowskiej nr.2. W nocy 1 VIII.1944r na 2.VIII. widziałem z okna mieszkania w suterynie, jak na ulicy Sędziowskiej żołnierze niemieccy rostrzelali trzech mężczyzn w tym dozorcę domu Ślusarczyka i dwa młodych, których nazwisk nie znam. Z rozmowy żołnierzy niemieckich, po egzekucji zrozumiałem iż jeden z rostrzelanych miał rzucić granat. Po raz pierwszy na teren naszego domu Ukraińcy wpadli w dniu 5.VIII.1944r, i wyprowadzili mieszkańców w kierunku ulicy Suchej, na której były zebrane inne grupy ludności cywilnej z Koloni Staszickiej. Widziałem jak oddzielono kilkanaście osób i odprowadzono w kierunku Pola Mokotowskiego. Słyszałem później strzały. O ile wiem nikt z tej grupy odprowadzonej nie wrócił. Zaprowadzono nas do domu przy ulicy Suchej, przetrzymano dwie godziny, następnie kazano nam iść do domów. Po raz drugi, oddział Ukraińców pod dowództwem Niemca, przybył do naszego domu dnia 7.VIII.1944r. o godz. 9-iej rano. Wyprowadzono lokatorów domu na podwórze domu przy Niepodległości nr.221. Obecny na podwórzu podoficer Niemiec oddziału baterii przeciwlotniczej stacjonujący do dnia 2.VIII.1944r przy ulicy Sędziowskiej nr.1, rozpoznał Siecierskiego Witolda, palacza z domu przy ulicy Sędziowskiej nr.1. Podoficer przeprowadził Siecierskiego, mnie i jeszcze pięć osób do kuchni domu przy ulicy Sędziowskiej nr.1. Zapewnił nas, że nic złego nam się nie stanie. Za nami wpadło, do suteryny 2-ch Ukraińców, wyrzucili mnie i zaczęli strzelać do obecnych. Pierwsze strzały padły w moim kierunku. Otrzymałem postrzał w lewą dłoń/świadek okazuje bliznę na dłoni lewej oraz postrzał bliznę poniżej łokcia w lewej ręce/, udało mi się otworzyć drzwi i zbiec do piwnicy. Uciekając słyszałem nadal strzały z pistoletu. Po pewnym czasie usłyszałem głos córki mojej Marii ur.w 1938r. Wyszedłem na korytarz zabrałem dziecko i ukryłem się razem z nią w kuchni w szafie. Stwierdziłem, że córka moja otrzymała postrzał w lewą rękę wyżej łokcia, co wywołało złamanie kości. Po jakimś czasie osmielony ciszą, wszedłem do kuchni, zobaczyłem leżące zwłoki 5 osób przyprowadzonych razem ze mną do kuchni przez niemieckiego podoficera. Byli to Siecierski Witold z żoną, Kiewszynia Helena, Chojna Wincenty i młoda kobieta, którego nie znam/kuchnia lokatorki naszego domu *Lipskiej*/. Wyszedłem na ulicę i widząc iż Ukraińców już nie ma.

Podpisano przez
Bolesław Winiciuś

B. Winiciuś

42
43

Wróciłem z dzieckiem na ręku do domu przy ulicy Sędziowskiej nr.2. Nie było nikogo kto mógłby udzielić pomocy lekarskiej mnie oraz mojej córce. Przy pomocy obecnych w piwnicy unieruchomiłem rękę córki okładając deseczkami. W dniu 10.VIII.1944r. córkę moją udało się odwieść do szpitala przy ulicy Koszykowej.

W dniu 12.VIII 1944r wyprowadzono nas pozostałych lokatorów naszego domu w stronę Okęci.

Na tym Protokół zakończono i odczytano.

Oruóni mi - shves'kou Bolesław Winccien

"hó'neq udruisko mi man" /Bolesław Winccien/

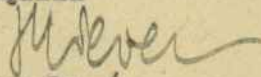
"di p'shij"

dopisano "Podpiszka Irene" Członek Okręgowej Komisji

"di p'shij" "Lisielki Wikold"

● "di p'shij" " "

Sędzia



/ Halina Werenko /

P R O T O K O Ł

Warszawa, dnia 16 stycznia 1948r. Członek Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce Sędzia Halina Werenko, działając na mocy Dekretu z dnia 10.XI.1945r. o Głównej i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce (Dz.U.R.P.Nr.51, poz.293) i art.123 k.p.k. dokonał za pośrednictwem biegłego sądowego Prof.Dra W.Grzywo-Dąbrowskiego oględzin sądowo-lekarskich poszkodowanej Marii Wincua, lat.10.

Wywiad lekarski: badana podaje, że nie pamięta kiedy, ale wtedy gdy ukraińcy strzelali do ludności (ojciec podał, że było to 7.VII.1944r.) została zraniona z broni palnej w prawą rękę, po trzech dniach została odwieziona do szpitala przy ul.Koszykowej, gdzie nałożono gips na prawą rękę, który trzymali przez parę tygodni. Obecnie zupełnie dobrze włada tą ręką (dobrze bije się z chłopakami, gdy jej dokuczają).

Stan obecny: badana jest wzrostu mniej więcej odpowiadającemu wiekowi, średniej budowy, dostatecznego odżywienia. Na skórze prawego ramienia, tuż nad stawem łokciowym od strony dłoniowej, znajduje się szrama biaława, blizna nieprawidłowych kształtów długości około 4 cm., szerokości kilkanaście mm. Na powierzchni wyprostnej tegoż ramienia w części środkowej znajduje się wgłębiona, brunatnawa blizna, średnicy około 3 cm. W obrębie kości ramiennej prawej, przy obmacywaniu nie stwierdza się żadnych nierówności. Czynność tej kończyny bez zaburzeń. Ze strony czynności innych kończyn zaburzeń czynności nie stwierdzono. Poza opisanymi zmianami pourazowymi nie stwierdzono.

/-/ Halina Werenko
Sędzia.

Opinia:

1. Biorąc pod uwagę treść wywiadu lekarskiego i wynik badania przychodzę do wniosku, że opisane blizny mogły wystąpić po zagojeniu się zranienia spowodowanego przez kulę.
2. Uszkodzenia stwierdzone w obrębie prawego ramienia spowodowały rozstrój zdrowia z zakłóceniem czynności trwający dłużej niż dni 20. (art.236 K.K)

(Prof.Dr.W.Grzywo-Dąbrowski.)

/-/ Dr.Grzywo-Dąbrowski.

Zazgodność: